

Akcja harcerzy

Data publikacji: 22.12.2005 0:00

□

ZHP poraz kolejny zorganizowało akcje polegającą na pomocy w pakowaniu zakupów w jednym z Cieszyńskich supermarketów. O wypowiedz poprosiliśmy jedną z uczestniczek akcji **Sylwię Somerlik**.

"To jest moja pierwsza akcja tego typu. Bardzo lubię pomagać innym. Tak więc pakowanie zakupów nawet jak czasem jest ich zbyt wiele i trudno nadażyć - jest wielką frajdą (śmiech). Mamy nadzieję, że ludziom podoba się akcja, czego dowodem są ich uśmiechnięte twarze oraz wypowiedane kilkakrotnie słowa "dziękuję". Czasem zdaża się, że ktoś chce sam sobie spakować zakupy i szanujemy to. Ale zdaża się to sporadycznie (dodaje). Mimo, że zawsze ktoś trzyma skarbonkę do której wrzucają nam pieniądze, czasem już przy kasie zostawiają wolne datki. My oczywiście jak jest chwila przerwy podbiegamy i wkładamy do skarbonki. Dzięki zebranych pieniądzą pomagamy innym oraz naszemu hufcu. Co do spraw organizacyjnych, to jesteśmy podzieleni na drużyny i tak moja pakuje w środy i piątki po 4 godziny. Chcę w tym miejscu powiedzieć też, że nikt do tego nas nie zmusza, zawsze zgłaszamy się na ochotnika i bardzo miłe jest to, że chętnych nie brakuje."

Na koniec zapytaliśmy samych kupujących, co sądzą na ten temat.

Oto co powiedziała pewna kobieta :

"W okresie przedświątecznym ludzie robią kolosalne zakupy. A co za tym idzie są duże kolejki w sklepach. Dlatego uważam, że pomoc tych młodych, uśmiechniętych i chętnych do pracy ludzi, nie tylko przyspiesza ruch kolejki, ale również wprowadza w dobry nastrój. Moim zdaniem jest to naprawdę wspaniałe! Jestem pełna podziwu dla tych młodych ludzi, którzy zupełnie bezinteresownie chcą pomagać innym."

Notował: M Fielek